

Sygn. akt IV Ka 1342/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małachowski

Protokolant: Kamila Michalak

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Ilony Talar

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2018 r.

sprawy **M. K.**

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w S.

VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w P.

z dnia 7 maja 2018 r. sygn. akt VII K 408/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe
za postępowanie odwoławcze, w tym 120 (sto dwadzieścia) złotych opłaty.

SSO Ryszard Małachowski

Sygn. akt IV Ka 1342 / 18

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że: w dniu 21 lipca 2017 roku, około godziny 19:00, w L., na ul. (...), po drodze publicznej w ruchu lądowym kierował motocyklem m-ki H. (...) o nr rej. (...), pomimo ciężącego na nim zakazu sądowego kierowania pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym, wydanego przez Sąd Rejonowy w M., sygn. akt II K 549/16, obowiązującego od 2017/02/03 do 2020/02/03, to jest o czyn z art.244 kk.

Sąd Rejonowy w S. V. Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. wyrokiem z dnia 7 maja 2018r., sygn. akt VII K 408 / 17:

1) oskarżonego M. K. uznał za winnego tego, że w dniu 21. 07. 2017 roku w L., nie zastosował się do orzeczonego wobec niego na mocy wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 26.01.2017r. sygn. akt II K 549 /1 6 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 3 lat od uprawomocnienia się wyroku, w ten sposób, że kierował motocyklem marki H. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej ulicy (...) i ulicy (...), to jest popełnienia przestępstwa z art. 244 kk i za ten czyn na podstawie art. 244 kk wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności,

2) na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat od uprawomocnienia się wyroku,

3) na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w kwocie 120 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

a) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu wbrew materiałowi dowodowemu, iż to właśnie oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, podczas gdy oskarżony nie popełnił przedmiotowego czynu (który to błąd był wynikiem naruszenia prawa procesowego, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk),

b) naruszeniu prawa procesowego, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wyprowadzenie z całokształtu materiału dowodowego wniosków, które (będąc niekorzystne dla oskarżonego) wcale z niego wcale nie wynikają, wniosków zbyt daleko idących - tj. przyjęciu jednej tożsamości utraconego przez policjantów z zasięgu wzroku motocyklisty, który uciekł (na sprawnym motocyklu) w kierunku ul (...) z - następnie po 5 minutach - zatrzymanym M. K. „ próbującym bezskutecznie uruchomić motocykl ”, co implikowałoby:

- wniosek, że albo motocyklista przez 5 minut utracił zdolność jazdy na motocyklu (co

jest w zasadzie niemożliwe) albo

- wniosek, że motocykl ów w ciągu owych 5 minut się zepsuł (co byłoby co do zasady możliwe, ale stanowi jedynie hipotezę, która w żaden sposób nie została udowodniona).

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, zaś ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji na podstawie 427 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk.

Z daleko zaś posuniętej ostrożności procesowej, gdyby Sąd nie podzielił powyższych wniosków, obrońca zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

a) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnej prognozie kryminologicznej, w zakresie przyjęcia, że „jedynie izolacja oskarżonego może zapewnić realizację celów kary w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej”, podczas gdy zarówno grzywna, jak również ograniczenie wolności byłyby dla oskarżonego (młodocianego) wystarczające dla realizacji celów kary,

b) rażąco niewspółmierność - surowość wymierzonej oskarżonemu kary, przy czym art. 37a kk daje możliwość wymierzenia kary łagodniejszego rodzaju poprzez jego niezastosowanie, a art. 60 kk daje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary,

b) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 54 kk - poprzez jego niezastosowanie, mimo że oskarżony był młodociany, zaś

c) naruszenie art. 58 kk poprzez jego niezastosowanie, kary wolnościowe w tym wypadku byłyby preferowane przez ustawodawcę, aby sprawcę wychować/

Podnosząc powyższe skarżący wniósł (ewentualnie) o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego kary wolnościowej, która to kara będzie spełniała dyrektywy wskazane w art. 37a z kk bądź w art. 54 kk bądź kary nadzwyczajnie złagodzonej zgodnie z art. 60 kk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona w sprawie apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, że argumentacja obrońcy oskarżonego zawarta w zarzutach apelacji, a także w jej uzasadnieniu nie zasługiwała na uwzględnienie, jako że sprowadzała się jedynie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti i do nieskutecznej próby podważenia wniosku o sprawstwo i winie oskarżonego co do przypisanego mu czynu.

Na Sądzie Rejonowym ciążył procesowy obowiązek prawidłowego zgromadzenia i ujawnienia zebranych dowodów, a następnie ich oceny w sposób zgodny z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem oceny swobodnej, korzystającej z ochrony art. 7 kpk. P. Sąd, mając na uwadze wyrażoną w art. 4 kpk zasadę obiektywizmu, zobowiązany był również po myśli art. 410 kpk uwzględnić całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności, zarówno tych korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała ponad wszelką wątpliwość, że Sąd I instancji sprostał powyższemu wymogom.

Sąd orzekający nie naruszył również zasady domniemania niewinności określonej w art. 5 § 1 kpk, bowiem wbrew twierdzeniom skarżącego postępowanie w niniejszej sprawie nie miało charakteru poszlakowego, a ustalenia co do przypisanego oskarżonemu czynu Sąd Rejonowy oparł na bezpośrednich dowodach, jakim były zeznania funkcjonariuszy Policji, a także ustalonych w sprawie okolicznościach.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego, procedujący w sprawie organ dokonał kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która pozostaje pod ochroną art. 7 kpk. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd orzekający zarówno wyjaśnienia samego oskarżonego, jak i zeznania przesłuchanych w sprawie świadków poddał wnikliwej analizie, wyprowadzając w jej konsekwencji trafne wnioski.

Wobec tego, nie zasługiwały na uwzględnienie wszelkie te twierdzenia skarżącego, w których zakwestionował pierwszoinstancyjną ocenę zeznań funkcjonariuszy Policji. Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy słusznie dał wiarę przesłuchanym w sprawie policjantom, którzy nie mieli jakiegokolwiek racjonalnego powodu, by pomawiać oskarżonego o zachowanie, którego się nie dopuścił i zeznawać nieprawdę, narażając się tym samym na odpowiedzialność i służbową, i karną. Przy ocenie ich zeznań, co zasadnie uwzględnił Sąd meriti, istotnym było to, że od samego początku obaj policjanci przedstawiali tożsamą wersję, co do samego zachowania motocyklisty (jazda na jednym kole, z dopuszczalną prędkością), ale także co do późniejszych wydarzeń (próba ucieczki oskarżonego, próba uruchomienia pojazdu, ujawnione przedmioty przy oskarżonym -kask i maska). W świetle zarzutów obrońcy nieprawdą jest, jakoby policjanci nie potrafili opisać osoby sprawcy. Funkcjonariusz Policji A. L. od samego początku podawał, że motocykl był koloru czarnego a kierujący miał na głowie kask ochronny oraz „ specyficzną maskę koloru jasnego/białego, uniemożliwiającą rozpoznanie kierującego ”. W toku przesłuchania przed Sądem świadek również wskazywał na charakterystyczną maskę z tworzywa sztucznego, „ plastikową nakładkę koloru białego ”. To, że świadek nie znał nazwy, jaką posługuje się skarżący na określenie tego rodzaju maski, czy też to, że nie potrafił kategorycznie stwierdzić, że to właśnie taką maskę (okazaną mu na ilustracji, wydrukowanej z internetu) miał na twarzy kierujący motocyklem, nie podważyło oceny wiarygodności jego zeznań. Zwrócić bowiem należy uwagę na tę część jego zeznań, w których świadek A. L. stanowczo wskazał, iż nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że zatrzymany przez nich mężczyzna, to ten sam, który chwilę przed tym kierował motocyklem w L. na ul. (...) (k. 33v. i k. 79). Podobnie w sposób pewny i pozbawiony jakichkolwiek wątpliwości w kwestii zidentyfikowania osoby sprawcy zeznawał drugi z interweniujących w niniejszej sprawie policjantów - M. B. (k. 36v. i k. 81). Z ich zeznań nie wynika zatem, jak próbuje bezskutecznie przekonać skarżący, by przesłuchani w sprawie policjanci mieli trudności w rozpoznaniu kierującego motocyklem, tym bardziej, że motocyklista przejechał obok nich w odległości ok 2-3 m, wobec czego mieli bez wątpienia możliwość przyjrzenia się kierującemu i dokonania właściwych spostrzeżeń. W takich okolicznościach słusznie Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia na wiarygodnych, bo spójnych, konsekwentnych i logicznych zeznaniach funkcjonariuszy Policji. Tylko to, że zeznania policjantów pozostawały w sprzeczności z wersją zaprezentowaną przez oskarżonego, który konsekwentnie zaprzeczał, jakoby chwilę przed zatrzymaniem jechał na motocyklu, nie

mogło doprowadzić do ich podważenia. Podobnie niewielkie sprzeczności w zeznaniach policjantów, które dotyczyły okoliczności drugorzędnych, mało istotnych, nie miały znaczenia dla pozytywnej oceny zeznań tych świadków.

Odnosnie złożonych w toku postępowania wyjaśnień oskarżonego, wskazać należy, że wyjaśnienia te zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy słusznie uznał je za niewiarygodne. Należy jednoznacznie stwierdzić, że materiał dowodowy w postaci zeznań policjantów w powiązaniu z ustalonymi w sprawie okolicznościami tworzą logiczną całość. Z kolei wyjaśnienia oskarżonego, sprowadzające się do zaprzeczenia swojego sprawstwa pozostają odosobnione i nieprzekonujące. W odniesieniu do jego wersji, jakoby tylko pchał uszkodzony pojazd nie należy zapominać, że w chwili zatrzymania oskarżonego, ten próbował zapalić silnik motocyklu i zbiec przed policjantami, przy czym całkowicie pozbawione racjonalności są twierdzenia skarżącego, jakoby miało to być działanie oskarżonego podjęte jedynie pod wpływem emocji, wzburzenia, czy zdenerwowania, a nie ze względu na świadomość oskarżonego, co do naruszenia aktywnego zakazu prowadzenia pojazdów. Uwzględniając powyższe, a także fakt, że w chwili zatrzymania oskarżony miał na sobie kask (służący bez wątpienia do zapewnienia bezpieczeństwa kierującemu w czasie jazdy, a nie prowadzenia zgaszonego pojazdu), a także maskę, zakrywającą twarz, jego wersja nie mogła polegać na prawdzie. Słusznie więc Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, tym bardziej jego wersja nie znalazła jakiegokolwiek potwierdzenia w pozostałych dowodach, również w zeznaniach świadka M. S., który nie miał przecież żadnej wiedzy co do zachowania oskarżonego na drodze i związanych z tym okoliczności. Dokonując oceny zeznań M. S. zasadnie Sąd I instancji odmówił im wiarygodności ze względu na liczne sprzeczności w relacji procesowej tego świadka a także z uwagi na sprzeczności jego zeznań z wyjaśnieniami oskarżonego i to w kluczowych dla sprawy kwestiach, które szczegółowo uwypuklił i omówił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy podzielił również w pełni argumentację Sądu I instancji w zakresie oceny pozostałych dowodów, tj. zeznań świadków J. K. i A. K..

Reasumując, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego nie jest dowolna i nie wykazuje błędu, dlatego zarzut naruszenia przepisów postępowania nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wobec stwierdzenia, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził materiał dowodowy i właściwie go ocenił odnieść się należy do zarzutu dotyczącego się nieprawidłowych ustaleń. Z nieprawidłowymi ustaleniami mamy do czynienia wówczas, gdy nie znajdują one odzwierciedlenia w prawidłowo przeprowadzonych i ocenionych dowodach lub też, gdy ustalenia te są sprzeczne z prawidłowo przeprowadzonymi i ocenionymi dowodami.

Mając w polu widzenia powyższe stwierdzić trzeba, że ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, co do których formułuje obecnie zarzuty obrońca oskarżonego, znajdują oparcie w dowodach, które zostały przeprowadzone w toku przewodu sądowego i którym Sąd I instancji dał wiarę. Oznacza to, iż nie sposób uznać za zasadny zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych.

Skonstatować dla porządku należy, iż w świetle prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał również właściwej, niekwestionowanej zresztą przez skarżącego, subsumpcji prawnej czynu, będącego przedmiotem niniejszego postępowania, uznając, że oskarżony nie zastosował się do orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 3 lat od uprawomocnienia się wyroku, w ten sposób, że kierował motocyklem po drodze publicznej, wypełniając tym samym swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 244 kk.

Nie budzi też żadnych zastrzeżeń rozstrzygnięcie co do wymierzonej oskarżonemu kary. Z całą stanowczością uznać należy, że orzeczenie w tym przedmiocie – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie jest rażąco niewspółmierne. Pomimo, że przy wymiarze kary dla młodocianego ustawodawca wskazuje na dominację dyrektywy prewencji indywidualnej (art. 54 § 1 kk), jednak wiek sprawcy nie jest samoistną podstawą szczególnego kształtowania wymiaru kary. Stanowi jedynie punkt wyjściowy i musi być zestawiony z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Względy wychowawcze nie wyłączają bowiem funkcji represyjnej kary, a sam wiek sprawcy nie może przemawiać za zbyt łagodnym potraktowaniem sprawcy.

Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wymierzając karę oskarżonemu, miał na względzie również młody wiek sprawcy. Jednak okoliczność ta nie mogła mieć znaczenia decydującego w procesie miarkowania kary. Równie ważnymi przesłankami przy ustalaniu kary młodocianemu sprawcy była jego uprzednia karalność, a także zachowanie się po jego popełnieniu (lekceważący, prowokacyjny). Istotnymi były też okoliczności uwypuklone zresztą przez Sąd meriti w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a związane z inkryminowanym czynem, tj. popełnienie czynu w okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem orzeczonej wobec niego kary za przestępstwo z art. 177 § 1 kk. Powyższe okoliczności wskazują, że procedujący w sprawie Sąd doszedł do słusznego przekonania, że jedynie kara pozbawienia wolności może odnieść w stosunku do oskarżonego pozytywny skutek, nie dostrzegając jednocześnie powodów do zastosowania wobec niego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Brak było też podstaw do zastosowania wobec oskarżonego instytucji, o jakiej mowa w art. 37a kk (orzeczenie kary grzywny, bądź kary ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności), czy też instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Tym bardziej, że skarżący nie wskazał, jakie to okoliczności miałyby uzasadniać łagodniejsze potraktowanie oskarżonego w oparciu o wskazane wyżej regulacje prawne. Zestawiając natomiast właściwości i warunki osobiste M. K., tj. uprzednia karalność, brak krytycznej refleksji w odniesieniu do popełnionego czynu, prowadzenie mało ustabilizowanego trybu życia z okolicznościami inkryminowanego zdarzenia, stwierdzić należy, że Sąd I instancji zasadnie uznał karę 5 miesięcy pozbawienia wolności za czyn popełniony z art. 244 kk za adekwatną do realiów niniejszej sprawy.

Podobnie oceniać należy wymiar środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, który w niniejszej sprawie miał charakter rozstrzygnięcia obligatoryjnego.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności i nie znajdując podstaw do podzielenia zarzutów oraz wniosków apelacji zaskarżony wyrok należało, na podstawie art. 437 § 1 kpk, utrzymać w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 636 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm.), nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty tych należności.

SSO Ryszard Małachowski